

Angela Bajorek (<https://orcid.org/0000-0002-9296-9753>)

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Małgorzata Chrobak (<https://orcid.org/0000-0003-1468-3802>)

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Ekologiczne tropy w prozie dla dzieci i młodzieży Johanny Spyri

„Sentymentalna siostra Emila”¹

Heidi Johanny Spyri, a właściwie *Lata nauki i wędrówek Heidi* (*Heidis Lehr- und Wanderjahre*), jak brzmi pierwotny tytuł utworu (1880, wyd. pol. *Heidi*, Poznań 1927)², w krajach niemieckojęzycznych interpretowano wielokrotnie i różnorodnie. Najbardziej chyba znaną propozycję czytania tej prozy przez pryzmat filozofii Jana Jakuba Rousseau przypomniał Ryszard Waksmund. Wrocławski badacz, rozpatrując sposoby adaptowania przez twórców literatury dla dzieci i młodzieży romantycznego mitu wyższości dzieciństwa nad dorosłością oraz modyfikowania go w duchu estetyki realistycznej, konstatawał: „Punkt zwrotny wyznacza w tym zakresie, jak się wydaje, powieść Joanny Spyri z 1882 r. Mimo że tytułowa bohaterka jest sierotą, nad jej losem czuwa bynajmniej nie zmarła matka, lecz nadal żywotny dziadek, który [...] odsunął się od wiejskiej społeczności i zamieszkał samotnie na górskim stoku. Alpejskie hale stanowią odąd najlepszą oprawę dla bytowania ośmioletniej Heidi, która w nowym otoczeniu odkrywa piękno niezauważalne dla miejscowych ludzi [...]”³. Koligacje protagonistki szwajcarskiej dylogii z Emilem Rousseau umocniły krytyków w przekonaniu, że najważniejszym tematem utworu jest przewaga wychowania dziecka w bliskim kontakcie z przyrodą nad szkolną tresurą.

Równocześnie pojawiła się druga propozycja interpretacji utworu, która przesuwała uwagę z kwestii pedagogicznych na emocjonalność przekazu oraz wpływ tej opowieści na sferę uczuć młodych czytelniczek. Zwróciła na to uwagę Joanna Papuzińska słusznie podkreślając, że powieść Spyri zawdzięczała swój sukces przede

¹ Cyt. za: R. Waksmund, *Od literatury dla dzieci do literatury dziecięcej (tematy – gatunki – konteksty)*, Wrocław 2000, s. 337.

² Za najnowszymi źródłami niemieckojęzycznymi przyjmujemy 1880 jako rok pierwszego wydania *Heidi*. Zob. np. *Handbuch zur Kinder- und Jugendliteratur: Von 1850 bis 1900*, red. O. Brunken, B. Hurrelmann, M. Michels-Kohlhage, G. Wilkending, J.B. Metzler Verlag, Stuttgart 2008, s. 333.

³ R. Waksmund, *Od literatury dla dzieci do literatury dziecięcej (tematy – gatunki – konteksty)*, op. cit., s. 336–337.

wszystkim dużemu ładunkowi wzruszeń i sentymentalnych doznań, jakie ewokowała postawa dziewczynki, uosabiającej serdeczną dobroć i pogodną religijność⁴.

Inny klucz interpretacyjny zasugerował Jacek Kolbuszewski, taternik i prekursor badań nad literaturą górską. Autor monografii *Od Pigalle po Kresy*, przy okazji dociekań nad stereotypizacją motywów przestrzennych, przyglądał się sposobom obrazowania Alp, turystyki oraz wspinaczki górskiej w literaturze popularnej XIX i początków XX wieku. Skrytykowała się wówczas szczególnie odmiana powieści, w której pejzaż nie tylko pełnił funkcję miejsca oraz tła wydarzeń, ale równocześnie rzutował na osobowość bohaterów – zwykle górali, przewodników czy profesjonalnych alpinistów. „W krajach alpejskich [...] – zauważał Kolbuszewski – ów „Bergroman”, choć faktycznie jest tylko tematyczną odmianą powieści popularnej, jest właściwie czymś więcej – zjawiskiem socjologicznym i kulturowym, tyleż wyrastającym ze społecznej roli literatury popularnej, ile znajdującym mocne i bardzo szerokie podstawy w rzeczywistej roli, jaką góry odgrywają w tamtejszym życiu zbiorowym”⁵. Zarówno pierwszy tom cyklu Spyri, jak i jego kontynuację (*Heidi kann brauchen, was es gelernt hat*, 1881) badacz uznał za klasyczne realizacje tego subgatunku, ponieważ – jak dowodził – autorka skupiła się nie tyle na samych przeżyciach małej Adelheid, ile właśnie na ukazaniu relacji między nią a światem górskiej fauny i flory.

Zwrócenie uwagi przez Kolbuszewskiego na prymarną funkcję krajobrazu w dylogu o Heidi, postawienie natury na pierwszym miejscu, zachęca do spojrzenia na prozę helweckiej pisarki przez pryzmat ekokrytycznych problemów. W poniższych rozważaniach staramy się, między innymi, odpowiedzieć na pytanie, czy oprócz celebrowania natury w twórczości Spyri można dostrzec zapowiedź późniejszych proekologicznych postaw, czy stworzone przez pisarkę alpejskie pejzaże korespondują z ideami współczesnego ekologizmu? W części analitycznej skupiamy się ponadto na genezie i recepcji powieściowego cyklu, a także świadectwach potwierdzających związki Spyri z turystyką górską oraz jej znajomość realiów życia górali.

Do reinterpretacji przygód Heidi prowokują sztampowe określenia, które przyłgnęły do powieści, ujawniające się w powielanych także przez polskich wydawców opiniach typu: „lekką pokrytą patyną, ale pełną uroku”, „prześlizczna, krzepiąca opowieść o uzdrowicielskiej mocy górskiego piękna”⁶, „starość, ale o ogromnym, nieprzemijającym wdzięku”⁷, „wzruszająca i urocza opowieść o pięcioletniej sierotce”⁸. W naszych dociekaniach próbujemy zdjąć ciężące nad powieścią Spyri – i po części nad całą XIX-wieczną literaturą dla dzieci – odium staroświeckiej, naiwnej historyjki o idyllicznym dzieciństwie na łonie natury.

⁴ Zob. J. Papuzińska, *Dziecko w świecie emocji literackich*, Warszawa 1996, s. 74.

⁵ J. Kolbuszewski, *Od Pigalle po Kresy. Krajobrazy literatury popularnej*, Wrocław 1994, s. 119–125.

⁶ [M. Ob.], *Recenzja* [Joanna Spyri, *Heidi. Powieść dla młodzieży*, przeł. T. Bartmińska, Wydawnictwo „Oficyna”, Warszawa 1990], „Sztuka dla Dziecka” 1990, nr 5–6, s. 33.

⁷ Z. Beszczyńska, *Powozem do nieba*, „Guliwer” 1993, nr 5, s. 34 [rec.].

⁸ Fragment opisu książki w serwisie *Lubimy czytać*. Dostępny: <https://lubimyczytac.pl/ksiazka/173606/heidi> [3.01.2023].

Helwecki bestseller

Gdy przed ponad stu czterdziestu laty nieznana szerzej autorka Johanna Spyri z domu Heusser składała rękopis *Heidis Lehr- und Wanderjahre* w niewielkim wydawnictwie w Turyngii, z pewnością nie spodziewała się aż tak dużego rozgłosu wokół książki. Sukces musiał być podwójnym zaskoczeniem dla statecznej żony zuryskiego adwokata, zaistniała bowiem jako pisarka dość późno, bo w wieku 44 lat moralizatorskim opowiadaniem przeznaczonym dla dorosłych odbiorców (*Ein Blatt auf Vronys Grab*, 1871). Dochód ze sprzedaży tej edycji miał zasilić fundusz pomocy siostrze miłośniczką, narażającym życie na polach bitew wojny prusko-francuskiej⁹. Kolejne utwory z wczesnego okresu twórczości miały podobną formę literacką, adres czytelnicy, a także religijno-etyczną wymowę (w duchu protestanckiego pietyzmu). Dopiero pod koniec lat 70. XIX w., ukazały się pierwsze teksty opatrzone podtytułem *Opowieści dla dzieci i także dla tych, którzy lubią dzieci*¹⁰. Tom przygód Adelheid, zwanej Heidi można zatem uznać za właściwy debiut powieściowy tej szwajcarskiej twórczyni na gruncie literatury dla dzieci. Później opublikowała jeszcze, m.in. *Prawdziwą przyjaźń* (1886, wyd. pol. 1934), *Kornelię* (1890, wyd. pol. 1934), *Stare zamczysko* (1892, wyd. pol. 1943) czy nieprzetłumaczone na język polski liczne powieści, jak: *Dori, Ein goldener Spruch, Das Rosenresli, Sami und die kleinen Sängler, Gritlis Kinder* i in. Żadna z wymienionych nie dorównała jednak poczytności *Heidi*.

Biorąc pod uwagę fakt, że utwór został napisany z myślą o dzieciach z niemieckich rodzin mieszczańskich, zdziwić musiał autorkę tak szybki i pozytywny odbiór wśród wszystkich Helwetów. Spyri wykreowała krajobraz alpejski, który chętnie zobaczyliby „na żywo” przedstawiciele zamożnej inteligencji Frankfurtu, Monachium czy Bremy w XIX wieku, zadbała o komunikatywny język, pozbawiony szwajcarskich dialektizmów i wreszcie wydała książkę nie w Zurychu, gdzie przez lata mieszkała, lecz w oficynie zaprzyjaźnionego pastora w Niemczech¹¹. Pisarka, znana ze swej powściągliwości, zapewne z rezerwą podeszłaby także do międzynarodowej sławy, jaką już po jej śmierci w 1901 roku osiągnęła opowieść o dziewczynce z wioski Mayenfeld.

Do popularności powieści przyczyniły się ponad pięciomilionowe nakłady książki w krajach niemieckiego obszaru językowego oraz liczne tłumaczenia (na ponad 50 języków)¹². Pokłosem pierwszego tomu przygód Heidi oraz ich kontynuacji było

⁹ Zob. Ustalenia Dietera Richtera zawarte w artykule *Johanna Spyri und Bremen: ein Beitrag zu den schweizerisch-hansestädtischen Literaturbeziehungen und zu den schriftstellerischen Anfängen der „Heidi“ – Autorin*, „*Librarium. Zeitschrift der Schweizerischen Bibliophilen-Gesellschaft*” 1988, Heft 2, s. 90.

¹⁰ Ostatecznie zbiór, opublikowany w latach 1878–1894, rozrósł się do 16-tomowego cyklu *Geschichten für Kinder und auch für solche, die Kinder liebhaben*. Zob. *Handbuch zur Kinder- und Jugendliteratur: Von 1850 bis 1900*, op. cit.

¹¹ Por. K. Czuchraj, *Welcome to Heidiland. Alpy Szwajcarskie i ikona ich reklamy w powieści Johanny Spyri „Heidi”. O roli literatury dla dzieci w procesie kształtowania tożsamości narodowej*, [w:] *Ta Szwajcaria to nie Szwajcaria. Studia nad kulturową tożsamością narodu*, red. M. Hafub, D. Komorowski i U. Stadler, Wrocław 2004, s. 32–33.

¹² *Ibidem*.

w XX wieku kilkanaście, mniej lub bardziej wiernych oryginałowi ekranizacji¹³, seriale animowane, adaptacje teatralne, słuchowiska, gry komputerowe, komiksy, musicale, a nawet gadżety. Wyjątkowy status postaci małej Adelheid zyskała na gruncie anglosaskim, gdzie dołączyła do grona najpopularniejszych bohaterek prozy dla dziewcząt obok *Małych kobietek* Louisy May Alcott, *Pollyanny* Eleanor Porter, *Małej księżniczki* Frances H. Burnett, *Ani z Zielonego Wzgórza* Lucy Maud Montgomery¹⁴. Wpisana przez krytyków i badaczy w krąg literatury sentymentalnej, „wiodła” kolejne pokolenia czytelniczek, parafrazując stwierdzenie Papuzińskiej, „ścieżką mokrą od łez”¹⁵. Z perspektywy współczesnej *Heidi* zaliczana do klasyki literatury dziecięcej podzieliła los wyżej wymienionych kanonicznych pozycji z przełomu XIX i XX wieku. Chociaż jest wciąż wznawiana¹⁶, komentowana w internetowych serwisach literackich, to żywe reakcje budzi już chyba tylko w pamięci dorosłych czytelników, a także badaczy literatury dziecięcej, którzy wciąż postrzegają twórczość oraz osobę pisarki jako interesujące obszary eksploracji, o czym świadczy choćby międzynarodowa konferencja pt. *Von einem Blatt auf „Vrony’s Grab” bis zur „Stauffer-Mühle”*. *Neue Beiträge zu Johanna Spyri*, zorganizowana w 2021 roku z okazji 120. rocznicy śmierci pisarki.

Hanni i Heidi¹⁷

Większość literaturoznawców podkreśla enigmatyczność biografii twórczyni najsłynniejszej szwajcarskiej dylogii¹⁸. Brakuje osobistych zapisków, dostępu do znacznej części korespondencji (pisarka zażądała od wszystkich adresatów zwrotu otrzymanych listów, by je zniszczyć na krótko przed śmiercią)¹⁹. Nie znamy, przykładowo,

¹³ Do najważniejszych ekranizacji zrealizowanych zarówno przez szwajcarskich filmowców, jak i amerykańskich należą te z lat: 1920, 1937, 1952, 1993, 2001, 2005, 2015. Jedną z najbardziej popularnych, choć także krytykowanych jest ekranizacja z 1937 r., w której główną rolę grała Shirley Temple.

¹⁴ Zob. H. Lebecka, *Spyri Johanna*, [w:] *Słownik literatury dziecięcej i młodzieżowej*, red. B. Tylicka i G. Leszczyński, Wrocław 2002, s. 370.

¹⁵ J. Papuzińska, *Dziecko w świecie emocji literackich*, op. cit., s. 63.

¹⁶ Obecnie w polskich księgarniach obok audiobooka (Oficyna Potop) dostępne są cztery różne edycje powieści wydane nakładem: „Świata Książki” (w przekładzie Izabelli Kossak), Oficyny Wydawniczej Rytm (w przekładzie Teresy Bartmińskiej), Firmy Księgarskiej Olesiejuk (dwie wersje: skrócona na podstawie tłumaczenia Franciszka Mirandoli i w przekładzie z języka angielskiego Marii Zawadzkiej). Na rynku można również spotkać bogato ilustrowane adaptacje stworzone na podstawie edycji francuskich autorstwa Marie-Jose Maury i przekładzie Marioli Kęckiej (Agencja Wydawnicza Grafag). Wartość literacka i graficzna ostatnich z wymienionych wersji pozostawia wiele do życzenia. Uderza zwłaszcza niespójność oryginalnego wizerunku postaci z wersją ilustratorki.

¹⁷ Zob. I. Korsak, *Posłowie. Hanni i Heidi*, [do:] *Heidi*, przeł. eadem, Warszawa 2004, s. 275. Wszystkie cytaty przywoływane w teście pochodzą z tej edycji. Opatrujemy je skrótem: *H*. Cyfry w nawiasach oznaczają numery stron.

¹⁸ Por. J. Villain, *Der erschriebene Himmel. Johanna Spyri und ihre Zeit*, Verlag Nagel & Kimche AG, Zürich 1997.

¹⁹ *Handbuch zur Kinder- und Jugendliteratur: Von 1850 bis 1900*, s. 333.

okoliczności, w jakich zdecydowała się wyjść z roli żony cenionego adwokata, notabene zagorzałego przeciwnika emancypacji kobiet. Nie wiemy, jak czuła się w zmaskulinizowanym środowisku zuryjskich literatów. Na wiele z tych pytań z pewnością odpowiedziałaby autobiografia, do której napisania, mimo wszystkich oporów przymierzała się Spyri. Zamiar ten niestety ostatecznie porzuciła z powodu wrodzonej „zbyt dużej kobiecej nieśmiałości, aby zrobić sekcję duszy przed światem”²⁰, jak przypuszcza Regine Schindler. Najmniej „białych plam” w życiorysie Spyri kryje natomiast okres „od wczesnych lat dziecięcych do wieku podlotka”²¹, cytując Izabellę Korsak – autorkę najnowszego polskiego przekładu *Heidi*.

Urodziła się jako czwarte z sześciorga dzieci lekarza Johanna Jakoba i Margarethy (z domu Schweizer) Heusser. Jeśli wierzyć relacjom siostrzenicy pisarki Anny Ulrich, jej pierwszej biografki, Spyri miała szczęśliwe dzieciństwo. Dorastała w obszernym wiejskim domu w Hirzel – malowniczej miejscowości nieopodal Jeziora Zuryjskiego, w nieskrępowanej atmosferze zabaw z rodzeństwem. Ojciec, pierwowzór szlachetnego doktora Classena z *Heidi*, miejscowy dobroczyńca, zachęcał swoje dzieci do rozwoju ich pasji artystycznych, zwłaszcza rymopisarstwa. Duży wpływ na rozbudzenie zainteresowań literackich przyszłej autorki mieli również: opiekunka dzieci Heusserów – ciotka Rägeli, która opowiadała im baśnie i recytowała ballady niemieckich poetów oraz miejscowy bibliofil – pastor Tobler, nauczyciel małej Hanni, jak nazywano ją w rodzinie. Wcześniej, wzorem innych dzieci z Hirzel, uczyła się ona w niewielkiej, wiejskiej szkole²².

Dalszą edukację nastoletnia Johanna Heusser kontynuowała w Zurychu, gdzie uczęszczała na lekcje muzyki i języków obcych, nawiązując równocześnie przyjaźń z Nette Fries, dobrze zapowiadającą się portrecistką Johanny oraz Betsy Meyer, młodszą siostrą znakomitego szwajcarskiego poety Conrada Ferdinanda Meyera. Tutaj wreszcie poznała swojego przyszłego męża – adwokata Johanna Bernharda Spyriego. Do Hirzel powróciła na krótki czas, by uczyć swoje młodsze siostry²³. Po wyjściu za mąż w roku 1852 autorka *Heidi* osiadła w Zurychu na stałe. Trzy lata później przyszedł na świat jej jedyny syn Bernhard Diethelm, od początku bardzo chorowity, wymagający ciągłej matczynej troski. Radość z dynamicznie rozwijającej się kariery pisarskiej szybko odebrały twórczyni *Starego zamczyska* dwie osobiste tragedie. Po przebytej gruźlicy w 1884 zmarł najpierw syn, a w kilka miesięcy później Johann Bernhard Spyri. Śmierć najbliższych przyczyniła się do zaostrzenia zaburzeń depresyjnych u 60-letniej pisarki. I choć w późniejszych latach nie ograniczyła swojej aktywności literackiej, to nigdy już nie wróciła do pełnej równowagi psychicznej. Zdaniem biografek, pisarstwo stało się dla niej swoistą autoterapią²⁴.

²⁰ R. Schindler, *Die Autorin und ihre Figur*, [w:] *Heidi. Karrieren einer Figur*, Hrsg. E. Halter, Zürich 2001, s. 48, przeł. A. Bajorek.

²¹ I. Korsak, *Posłowie. Hanni i Heidi*, op. cit., s. 276.

²² W dawnym budynku szkoły od roku 1981 funkcjonuje muzeum Johanny Spyri. Zob. oficjalną stronę: <https://spyri-museum.ch/de/museum> [3.01.2023].

²³ R. Schindler, *Johanna Spyri. Spurensuche*, Pendo Verlag, Zürich 1997, s. 334.

²⁴ *Ibidem*.

Od momentu premiery alpejskiej dylogii krytycy doszukiwali się podobieństw pomiędzy autorką a wykreowaną przez nią postacią. Próby interpretacji historii Heidi przez pryzmat osobistych doświadczeń jej twórczyni nasiliły się od czasu jej śmierci w 1901 roku. Wszelkie hipotezy na ten temat trudno wszakże zweryfikować, bazując wyłącznie na skąpych informacjach z życia prywatnego, o czym wcześniej wspominaliśmy. Na pytanie, czy w kreacji bohaterki można doszukiwać się odzwierciedlenia osobowości samej autorki, starali się odpowiedzieć również historycy niemieckojęzycznej literatury dziecięcej ostatnich dwóch dekad²⁵. Badacze dostrzegli więc podobieństwo płci i aparycji, wspólnotę upodobań oraz tęsknotę za rodzinnymi stronami, „doświadczenie bliskości Boga w obliczu przyrody”²⁶. Wszystkie tego typu dywagacje na temat Heidi jako literackiego wcielenia autorki, słusznie zakwestionowała, między innymi, tłumaczka powieści Izabella Korsak, dowodząc, że wszelkie ewentualne powinowactwa istnieją raczej: „na prawach marzeń o sobie takiej, jaką pragnęła być: spontaniczną, żywiołową, obdarzoną wdziękiem i południową urodą”²⁷.

Stosunkowo najlepiej udokumentowano natomiast fascynację górskim krajobrazem, towarzyszącą pisarce przez całe życie, którą z pewnością „podzieliła się” ze swoją bohaterką. Świadczą o tym zarówno zapiski Anny Urlich, jak i dzienniki Berthy von Planty-Pestalozzi. Druga z wymienionych, wspominając wspólne wyprawy podczas pobytu w St. Moritz, zanotowała: „Często mogłam wędrować z nią po górach, głównie z powodu kwiatów. Widzę jeszcze przed sobą panią Spyri z jej wesołymi, ciemnymi oczami, uważnym i żywym usposobieniem, widzę ją siedzącą w trawie na hali Giop, owiewaną przez świeży, engadyński wiatr, ręce pełne kwiatów”²⁸. Mimo wielu lat spędzonych w mieście zuryska autorka pozostała amatorką pieszych wędrowek zwłaszcza w kantonie Gryzonia. Dobrze знаła zresztą realia turystyki górskiej, której doświadczyła w dzieciństwie przemierzając okolice Hirzel i Maienfeld²⁹. Jak wynika z przytoczonego fragmentu, ponad pięćdziesięcioletnia wówczas Spyri zachowała nie tylko fizyczną sprawność, umiejętność poruszania się po trudnym terenie, ale też miłość do dzikich kwiatów.

Trzeba jednakże pamiętać, że w twórczości tej pisarki Alpy funkcjonowały bardziej jako „kolektywna topofilia”, czyli „alpejska ojczyzna” wszystkich Szwajcarów niż rzeczywiste miejsce na mapie³⁰. Tej swoistej mitologizacji służyło nagromadzenie

²⁵ Mowa tu np. o monografii *Heidi. Karrieren einer Figur...*, pod redakcją Ernsta Haltera (2001); rozprawie autorstwa J. Ch. Heera, *Johanna Spyri, eine schweizerische Jugendschriftstellerin. Ein Essay*, [w:] *Schweiz.-päd. Zeitschrift* 1, 1891, s. 74–86. Współczesne biografie pisarki autorstwa Regine Schindler oraz Jean Villain ukazały się w 1997 roku.

²⁶ R. Schindler, *Die Autorin und ihre Figur*, op. cit., s. 57, przeł. A. Bajorek.

²⁷ I. Korsak, *Posłowie. Hanni i Heidi...*, op. cit., s. 283.

²⁸ Za: R. Schindler, *Die Autorin und ihre Figur*, op. cit., s. 48, przeł. A. Bajorek.

²⁹ B. Kümmeling-Meibauer, *Klassiker der Kinder- und Jugendliteratur. Ein internationales Lexikon*, Band 3, Sonderausgabe, Verlag J.B. Metzler, Stuttgart 2004, s. 1014.

³⁰ Problem mitologizacji Alp, a także instrumentalizacji figury Heidi, niezwykle ważny w kontekście recepcji zewnętrznej i wewnętrznej (szwajcarskiej) cyklu Spyri rozważa w swoim studium K. Czuchraj, *Welcome to Heidiiland. Alpy Szwajcarskie i ikona ich reklamy w powieści Johanny Spyri „Heidi”*. *O roli literatury dla dzieci w procesie kształtowania tożsamości narodowej*, op. cit.

w tekście pozytywnie nacechowanych znaczeń – „bliskiego obcowania z nieujarzmioną naturą, prostoty, zdrowego trybu życia, gościnności, pracowitości, chęci niesienia pomocy innym”, zauważa germanistka Kinga Czuchraj. I dalej dodaje: „Doskonale nadawała się więc Heidi do propagowania w ten sposób definiowanej szwajcarskości”³¹.

Kwiatowa dziewczynka

Heidi biegła to tu, to tam, pokrzykując z radości na widok pięknych kwiatów: dużych kęp czerwonych prymulek, niebiesko mieniących się gencjan i chwiejących się na łądkach, roześmianych złocistych posłonków o delikatnych listkach. Z zachwytu nad kuszącymi ją zewsząd kwiatami Heidi zapomniała nawet o Piotрку i kozach (*H.*, 29).

Istnieje wyraźne pokrewieństwo między przywołaną wyżej sceną, utrwaloną w dzienniku von Plancy-Pestalozzi a literackimi opisami doświadczania natury przez bohaterkę helweckiego bestsellera. Pamięć autorki wspomnień uchwyciła obraz Spyri – kobiety dojrzałej, powiedzielibyśmy w „kwiecie wieku” (używając florystycznego eufemizmu), której łąka kwietna niejako udziela swej witalistycznej siły. Podobne przeżycie staje się udziałem dziewczynki. Rosnące wokół dzikie zioła i kwiaty, precyzyjnie nazwane przez narratora, wywołują u Heidi ekstatyczną radość, poczucie kojącego piękna, które pragnie zabrać ze sobą do domu, stąd kompulsywny gest zrywania kwiatów:

Dziewczynka to wybiegała daleko naprzód, to zbaczała ze ścieżki, gdyż błyskające czerwienią i złotem kwiaty wabiły ją w różne strony. Heidi zrywała je całymi pękami i wrzucała do fartuszka, chcąc zabrać do chaty na stryszek i poutykać w sianie, żeby wyglądało jak łąka (*H.*, 29).

Przestrzeń alpejskiej łąki staje się więc dla protagonistki miejscem intymnego a zarazem intensywnego spotkania z naturą: „Wokół panowała głęboka, niczym niezmacona cisza. [...] Chłoneła złote promienie słońca, świeżość powietrza, delikatny zapach kwiatów i pragnęła tylko jednego – móc pozostać na tej łące na zawsze”, *H.*, 31. Pomijając baśniową proveniencję przywołanej sceny (paralelnej do *Czerwonego Kapturka* braci Grimm), warto zauważyć, że Spyri nie sprowadza motywów botanicznych jedynie do obiektów estetycznych wescznień. Chociaż obraz, zgodnie z duchem romantyzmu, został przefiltrowany przez wyobraźnię małej Adelheid, a sam opis przypomina trochę „landschaftowe” malarstwo, istotny jest jego zmysłowy charakter. Poprzez uważną obserwację dziewczynka wychwytuje sygnały płynące z tej „innej strony” przyrody i sama podlega jej oddziaływaniu.

³¹ *Ibidem*, s. 39.

Możemy również zauważyć, że w powieściowym cyklu o przygodach Heidi natura została ukazana realistycznie. Prezentowane spojrzenie nie jest powierzchowne, jednorazowe, dzięki czemu autorka akcentuje, na przykład, problem (bio)różnorodności³² na wysoko położonych halach w pasmie Retykonu (Rhätikon). Narrator odnotowuje w formie mikroobserwacji liczebność żyjących tutaj organizmów i gatunków, współdziałanie i konkurowanie ze sobą. W warstwie wyrażania manifestuje się to poprzez opisy detalu wyjętego z krajobrazu (liść, kwiat). Oto dwa charakterystyczne fragmenty:

Wprawdzie najchętniej chodziła z Piotrkim na pastwisko, gdzie można było przyglądać się kwiatom i przeżyć tyle interesujących rzeczy, obserwując drapieżnego ptaka i zachowanie kózek z ich różnorodnym usposobieniem [...] (H., 41).

Szukając w krótkiej trawie kwiatków otwierających się do słońca, obserwowała komary i żuczki, wszelkie skaczące, pełzające i tańczące w powietrzu owady. Tysiące drobnych stworzonek cieszyło się ciepłymi promieniami i wiosennymi zapachami bijącymi od świeżej ziemi, brzęcząc i śpiewając radośnie [...] (H., 217).

W przywołanych deskrypcjach pejzażu autorka odwołuje się do chwytu typowego dla literatury dziecięcej, kiedy wprawiona w ruch imaginacja personifikuje rośliny i zwierzęta, generuje też różne formy języka, jakim porozumiewa się natura: woń wydzielana przez kwiaty, piskliwy świergot ptaka, brzęczenie owadów itp. Podkreśla również zależność ubogiej rodziny Piotrka oraz dziadka Heidi od ekosystemu. Życie wszystkich mieszkańców górskiej wioski podporządkowane jest rocznemu cyklowi wegetacyjnemu. Od pory roku, kaprysów pogody zależy rytm ich pracy. Z wielką pokorą podchodzą więc do żywiołu natury, która bywa dobroczynna, ale też groźna, nieprzyjazna. Jeden nierozważny krok w górach może się skończyć śmiercią. Uczucie lęku, przed możliwym upadkiem wnuczki, towarzyszy dziadkowi zawsze, kiedy ta wyrusza wraz z młodym pastuszkim na pastwisko: „Uważaj, by nie spadła ze skał... rozumiesz?” (H., 17). Można zatem zauważyć, że Spyri kwestionuje antropocentryczną wizję rzeczywistości: natura pełni w powieści rolę nadrzędną wobec kruchej egzystencji człowieka.

Jak już wspomniano w poprzedniej części artykułu, miejscem akcji, a zarazem centralnym motywem przyrodniczym w szwajcarskiej dylogii jest masyw górski (w Alpach Retyckich), czyli tzw. „wzniosły krajobraz”, wedle klasyfikacji typów środowiska zewnętrznego Petera Barry’ego, anglosaskiego reprezentanta ekokrytyki³³. Drugim równie istotnym dla Spyri bytem okazują się polne kwiaty i zioła,

³² Zob. *Literatura i jej natury. Przewodnik ekokrytyczny dla nauczycieli i uczniów szkół średnich*, red. P. Czaplński, J. B. Bednarek, D. Gostyński, Poznań 2017 [edycja elektroniczna].

³³ W swojej klasyfikacji badacz wymienia ponadto: 1) obszar pierwszy: „przestrzenie pierwotne” (np. pustynie, oceany, niezamieszkałe kontynenty); 2) obszar drugi: „wzniosłe krajobrazy” (np. lasy, jeziora, góry, klify, wodospady); 3) obszar trzeci: „przestrzeń wiejska” (np. wzgórza, pola, lasy); 4) obszar czwarty: „krajobrazy lokalne” (parki, ogrody, aleje). Zob. P. Barry, *Ekokrytyka*, [w:] *Literatura i jej natury*, op. cit.

co skrupulatnie eksponowali ilustratorzy kolejnych edycji książki czy twórcy adaptacji filmowych, przedstawiając bohaterkę z bukietem w ręku (łącznie z obrazem łąki – symbolu sielskości, wesołości i wolności). „Z racji swej formy kwiat jest obrazem centrum, a więc obrazem duszy”³⁴ – pisze znany hiszpański symbolista Juan E. Cirlot. Żółcistożółte, delikatne jaskry, posłonki, słonecznice, czerwone prymulki – te i inne rośliny zielne, w otoczeniu których narrator najczęściej opisuje Heidi, są ważnymi rekwizytami podkreślającymi „słoneczną naturę” – „małej Szwajcareczki”, wedle określenia jednej z polskich recenzentek prozy Spyri³⁵. Z drugiej strony odzwierciedlają delikatność i niepozorność, a jednocześnie ważność dziecka dla wszystkich osób z najbliższego otoczenia dziewczynki.

W prozie szwajcarskiej pisarki uwidacznia się też czułość kierowana do świata natury choćby wtedy, gdy „kwietny skarb” (*H.*, 37) Heidi po powrocie do domu zmienia się w „garstkę siana”. Co stwarza okazję do udzielenia dziecku lekcji ekologii:

- Co się z nimi stało, dziadku?! – zawołała przerażona. – Dlaczego tak wyglądają?
- Wolą być na łące, na powietrzu i w słońcu, a nie zawinięte w fartuszek – powiedział dziadek.
- To nie będę już ich zrywać – oświadczyła Heidi (*H.*, 38).

Obietnicę niezrywania kwiatów Heidi złamie tylko podczas wycieczki w góry, by sprawić przyjemność sparaliżowanej przyjaciółce Klarze. Troskę wobec środowiska potwierdzają przykłady autonomii bytów roślinnych, które w powieściach Spyri (także w *Kornelii*) mają swoje odrębne historie, jak krzak centurii czy stare jodły za chatą dziadka.

Oprócz licznych przykładów mikroobserwacji alpejskiej fauny i flory, skał, minerałów, w prozie zuryskiej pisarki natrafimy na inne wątki, interesujące z punktu widzenia humanistyki środowiskowej. Osobnej uwagi wymagałaby kwestia stosunku do zwierząt czy problem eksploatacji krajobrazu alpejskiego, konflikt wieś – miasto itp.

Na koniec, zamiast puenty, warto przywołać komentarz znanej powieściopisarki Ewy Nowackiej sprzed ponad trzydziestu lat, która rozważając możliwości przywrócenia współczesnemu czytelnikowi XIX-wiecznych powieści dla panien, po wielu latach nieobecności na polskim rynku wydawniczym, konstatowała:

Paradoksalnie, ale najwięcej życiowej prawdy niesie Heidi – raczej czytadło dziecięce niż dziewczynskie, konfrontujące naturalność górskiego bytowania z mieszczańskim obyczajem. I mała góralka Heidi, i kaleka Klara obdarowują się nawzajem, nawet nieświadome tego, co sobie zawdzięczają. Ciekawe, że obecnie ta powieść poszerzyła się niejako o obszar wartości ekologicznych, o których w czasach pani Johanny Spyri nikt jako żywo nie słyszał³⁶.

³⁴ J. E. Cirlot, *Słownik symboli*, przeł. I. Kania, Kraków 2011, s. 217.

³⁵ E. Nowacka, *Adresowane do panienek...*, „Nowe Książki” 1991, nr 1, s. 42.

³⁶ *Ibidem*, s. 42.

Bibliografia

- Beszczynska Zofia, *Powozem do nieba*, „Guliwer” 1993, nr 5, s. 34–35.
- Cirlot Juan Eduardo, *Słownik symboli*, przeł. I. Kania, Kraków 2011, s. 217.
- Czuchraj Kinga, *Welcome to Heidiland. Alpy Szwajcarskie i ikona ich reklamy w powieści Johanna Spyri „Heidi”. O roli literatury dla dzieci w procesie kształtowania tożsamości narodowej*, [w:] *Ta Szwajcaria to nie Szwajcaria. Studia nad kulturową tożsamością narodu*, red. M. Hałub, D. Komorowski i U. Stadler, Wrocław 2004, s. 29–45.
- Bardola Nicola, *Mondsüchtig: das „Heidi” – zum 100. Todestag von Johanna Spyri*, „Börsenblatt für den Deutschen Buchhandel“, Band 168, Heft 75, 2001, s. 36–37.
- Bichsel Peter, *Des Schweizer Schweiz, Aufsätze*, Arche, Zürich 1984, s. 9–27.
- Handbuch zur Kinder- und Jugendliteratur: Von 1850 bis 1900*, red. O. Brunken, B. Hurrelmann, Maria Michels-Kohlhage, G. Wilkending, J.B. Metzler Verlag, Stuttgart 2008, s. 333–343.
- Kappus Stefanie, *Heidi im Hier und Heute*, „Jugendliteratur. Zeitschrift des Schweizerischen Bundes für Jugendliteratur“, Heft 2, 2002, s. 10–11.
- Kolbuszewski Jacek, *Od Pigalle po Kresy. Krajobrazy literatury popularnej*, Wrocław 1994.
- Korsak Izabella, *Posłowie. Hanni i Heidi*, [do:] *Heidi*, przeł. eadem, Warszawa 2004, s. 275–286.
- Kümmeling-Meibauer Bettina, *Klassiker der Kinder- und Jugendliteratur. Ein internationales Lexikon*, Band 3, Sonderausgabe, Verlag J.B. Metzler, Stuttgart 2004, s. 1014–1017.
- Nowacka Ewa, *Adresowane do panienek...*, „Nowe Książki” 1991, n 1, s. 41–43.
- Papuzińska Joanna, *Dziecko w świecie emocji literackich*, Warszawa 1996.
- Rutschmann Verena, *Natur und Zivilisation oder Fortschritt und Heimweh in der Schweizer Kinder- und Jugendliteratur*, [w:] *Naturkind, Landkind, Stadtkind. Literarische Bilderwelten kindlicher Umwelt*, München 1995, s. 25–44.
- Schindler Regine, *Johanna Spyri. Spurensuche*, Pendo Verlag, Zürich 1997.
- Schindler Regine, *Die Autorin und ihre Figur*, [w:] *Heidi. Karrieren einer Figur*, Hrsg. E. Halter, Zürich 2001.
- Słownik literatury dziecięcej i młodzieżowej*, red. B. Tylicka i G. Leszczyński, Wrocław 2002.
- Spyri Johanna, *Heidi*, przeł. T. Barmińska, Kraków 1934.
- Richter Dieter, *Johanna Spyri und Bremen: ein Beitrag zu den schweizerisch-hansestädtischen Literaturbeziehungen und zu den schriftstellerischen Anfängen der «Heidi» – Autorin*, „Librarium. Zeitschrift der Schweizerischen Bibliophilen-Gesellschaft” 1988, Heft 2, s. 84–94.
- Villain Jean, *Der erschriebene Himmel. Johanna Spyri und ihre Zeit*, Verlag Nagel & Kimche AG, Zürich 1997.
- Waksmund Ryszard, *Od literatury dla dzieci do literatury dziecięcej (tematy – gatunki – konteksty)*, Wrocław 2000.

Słowa kluczowe

Johanna Spyri, ekopoetyka, literatura dla dzieci i młodzieży, Alpy, krajobraz

Abstract

Environmental Themes in Johanna Spyri's Prose for Children and The Youth

The study pertains to the prose of Johanna Spyri, considered on the example of a series of novels: *Heidis Lehr- und Wanderjahre* (1880) and *Heidi kann brauchen, was es gelernt hat* (1881), which in their Polish translation appeared under the common title: *Lata nauki i wędrówek Heidi* (1st Edition, 1927). The paper discusses, *inter alia*, the origins and reception of the series about Heidi's adventures, its connections with the nineteenth-century mountain fiction novel (*Bergroman*) and sentimental literature for girls, the Swiss writer's interest in mountain tourism and, finally, the theme of personal experience of high mountain settings and knowledge of the realities of highlanders' life. The potential for reading Spyri's novels in the perspective of ecopoetics is verified in the study using biographical sources (e.g. Regine Schindler, Dieter Richter, Ernst Halter), as well as sources pertaining to ecocriticism (e.g. Przemysław Czaplński, Peter Barry) and ethnography (e.g. Jacek Kolbuszewski). Impressionistic and veristic descriptions of alpine nature in Spyri's novels intertwine with her reflection on the threats to the ecosystem posed by metropolitan civilization. A friendly attitude towards natural environment seems to be the only acceptable approach assumed by the author of the series about Heidi, while manifestations of hostility towards nature, even trivial (such as picking flowers by the protagonist), not to mention deliberately destructive acts, are positioned in the sphere of anti-values.

Keywords

Johanna Spyri, ecopoetics, children and youth literature, the Alps, landscape